

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Nw/4 № 30025./II.

791075
Warszawa
Pocztą polową 53, dn. 25. lipca 1921 r.

Do

Generalnej Adjutantury Naczelnego Wodza

w
m i e j s c u .

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpis rap-
portu attaché wojskowego P.P.w Rzymie z 27. czerwca 1921.

Nr. 818. o ministrze Sforzy.

Otrzymują:
Gen. Adj. Nacz. Wodza
II. S. Zagr. Of. łączn.
Szef Sztabu Gen. W.P.

Za zgodność:

Sorocinski

Szef Oddziału II.
Matuszewski n.p.
ppułkownik p.d.Szt.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ATTACHE WOJSKOWY PRZY POSELSTWIE POLSKIM
= W RZYMIE =

818

27 czerwca 1921

NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH

ODDZIAŁ II SZTABU.

w Warszawie

W załączeniu przesyłam w liczbie 3-ech egzemplarzy raport
"Do spraw wewnętrznych".

Attaché Wojskowy:

(Ppułkownik Poninski/

Poninski



PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Rzym dnia 26 czerwca 1921

Do spraw Wewnętrznych.

ATTACHE WOJSKOWY PRZY POSELSTWIE POLSKIM
= W RZYMIE =

Wczoraj Minister Spraw Zagranicznych Hr Sforza w obecności prawie wszystkich deputowanych i licznej publiczności w Parlamencie w długiej mowie referował swoją działalność polityczną w ostatnich miesiącach. ~~W~~ W nie-
byszałem we Włoszech skupieniu słuchano jego mowy, ale z pewną nieufnością i nieprzychylnością, nieraz odzywały się głosy przeważnie deputowanych faszystów namawiając hr.Sforzę aby się podał do dymisji.

Zaczął hr.Sforza od przedstawienia zajmowanego stanowiska Włoch w kwestji mających się otrzymać odszkodowań od rządu niemieckiego, o lojalności gabinetu Wirtha, o kwestji orientalnej, o stunkach handlowych z Rosją, które uczynił zależne od podpisania umowy przez tutejszych reprezentantów Sowietów o Fiume i Porto Barros, o skandalu Misji Włoskiej we Wiedniu, nareszcie o kwestji Gornego Śląska. Dosłownie ~~przez~~ posyłam w tłumaczeniu mowę hr.Sforzy którą wobec ostatnich wypadków i trudnej sytuacji Sforzy, uważać można za dość umiarkowaną.

Tak mówił hr.Sforza:

odszkodowan
"Jeżeli problem/trudny i zawiły został pomysłnie rozwiązany,, jestem pewny, że i^z kwestją Gornego Śląska stanie się to samo.

W projekcie warunków pokaju, podanym Niemcom 7 maja 1919, Gorny Śląsk na podstawie statystyk oficjalnych niemieckich z 1910 r., które stwierdzają większość narodowości polskiej kraju, miał być bezwarunkowo oddany Polsce. Lecz delegacja niemiecka nie kwestjonując wartości cyfr, oświadczyła, że choćby istniała większość Polaków, którzy mówią po polsku, uczucia tej większości są po stronie Niemiec, i żądała aby rejon ten otrzymał wolność wypowiedzenia się, do którego z tych dwóch krajów chce należeć. Tak został zdecydowany plebiscyt, który odbył się w zeszłym marcu. Udział w głosowaniu przybrał proporcje dotąd nieznanne. Prawie 100 na 100 głosowało.

ARCHIVES
New York

ARCHIVES
New York

Ostateczne rezultaty były w okrągłej cyfrze, za Niemcami 707 tysięcy głosujących, za Polską 479 tysięcy., co daje 60 procent za Niemcami i 40 procent za Polską.

Ponieważ według traktatu pokoju rezultat głosowania powinien być określony powiatami, byłoby dobrze również zaznaczyć że na 1522 powiatów Niemcy mieli większość 844 a Polacy 678.. Zaledwie były wiadome rezultaty głosowania tak Polacy jak i Niemcy zaczęli głosić swe zwycięstwo. Ogłaszali je pewnie, Niemcy ponieważ ~~zanim~~ otrzymali większość w swoich powiatach; ogłaszali je Polacy, którzy głównie dążyli do otrzymania części Gornego Śląska położonej na prawym brzegu Odry (t.zw. linja Korfantego/, gdzie mieli większość głosów.

Traktat jasno objaśnia projekt podziału rejonu. Lecz trudność większa wynika z szarego pasu, który zawiera część bardziej bogatą basenu kopalnianego i żyzny powiat przemysłowy; pas, względem którego, jak i względem reszty, traktat nakazuje brać pod uwagę tak głosowanie mieszkańców, jak i położenie geograficzne i ekonomiczne.

Widząc ostrożność stwarzania ~~wyprawkową~~ stanu rzeczy, co ciążyło na Aljantach, ludność miejscowa wpadła na pomysł udania się do gwałtów. Ofiarą takich gwałtów ślepych i przemysłanych byli na pierwszym miejscu żołnierze Włoscy którzy z zimną krwią, spełniając rozkaz, bez badań i sąden, spełnili całkowicie swe zadanie ofiarą krwi, o wiele większą od innych Aljantów.

Bandy uzbrojone były zorganizowane przez powstanców, i to co jest najgorszej do załowania, pod dowództwem tego Korfantego, który jeszcze w przeddzień pełnił na Gornym Śląsku służbę w imieniu Rządu Warszawskiego. Prawdą jest, że rząd polski zrzucił z siebie wszelką odpowiedzialność za czyny powstanców komunikując się z Rzymem, Londynem i Parysem, lecz było pożądanem żeby w swym własnym interesie był przyjął taką pozycję, któraby usunęła wszelki dwuznacznik.

W tej Izbie, pierwszej ze wszystkich Parlamentów, była ustnie wypowiedziana przez Sidney Sonnino konieczność europejska niezależności polskiej. Tutaj

z naszej strony buntownicy polscy, również kiedy caryzm był u szczytu swej siły, znajdowali zawsze pewną pomoc braterską.

Bez obawy, aby być źle zrozumianą dziś Włochy mogą powiedzieć Polsce z serdeczną szczerością, że jeżeli chce wzrastac musi chciec przede wszystkim pokoju, ponad wszystko pokoju. Nie zapomocą awantur stanie się wielką.

Kwestja Gornego Śląska jest kwestją sprawiedliwosci, sprawiedliwosci dla wszystkich. Plebiscyt wziął początek z traktatu Wersalskiego i według tego traktatu musi być rozwiązany; bez uciekania się do gwałtów z czyjejkolwiek strony dąży się do wykonania go."

Słowa że problem Śląska jest problemem sprawiedliwosci, sprawiedliwosci dla wszystkich, znaczą że według Sforzy okrąg przemysłowy powinien być podzielony między Niemców i Polaków, proporcjonalnie do głosów oddanych globalnie i potrzeb ekonomicznych obu narodów.

Apostrof ostry i niesłuszny skierowany do naszego rządu jest zrozumiały wobec położenia i niedawnych napadów na hr Sforzę, że zbyt sympatyzuje z Polakami.

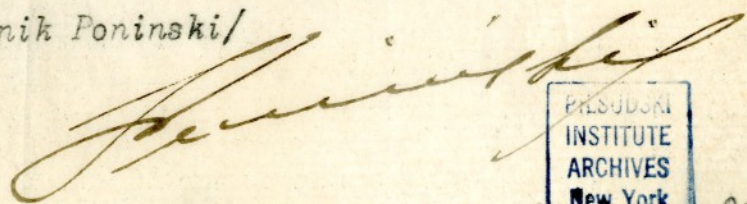
Myslą przewodnią całego ustępu w sprawie Gornego Śląska jest to, że tylko stosując ściśle Traktat Wersalski można dojść do sprawiedliwego rezultatu.

Kwestją jest teraz czy projekt hr. Sforza, który będzie podstawą dyskusji w Radzie Najwyższej zbliży się jaknajwięcej do projektu francuskiego.

"Messagero pisze, że wspomnienie ofiar włoskich, nie zamąci spokoju stosunków polsko-włoskich, w chwili kiedy Polska zmierza ku polityce pokojowej, o której świadczą słowa wygłoszone przez nowego Ministra Spraw Zagranicznych Skirmunta zaraz po przybyciu do Warszawy".

Attaché Wojskowy:

(Fpułkownik Poninski/




NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa
~~Poczta polowa 512~~ dn. 26 lipca 1921 r.

7911 J5
KJ

Oddział II Informacyjny

Ew/4p 30023 /II.

Do

Generalnej Adjutantury Naczelnego Wodza

w W a r s z a w i e

W załączeniu przesyła się do wiadomości
odpis raportu Attache wojsk. P.P. w Rzymie
z dnia 5/VII r.b. za Nr. 839 w sprawach wew-
nętrnych Włoch.

1 załącznik.

Za zgodność:

Szef Oddziału II

M A T U S Z E W S K I m.p.
ppłk. p.d.Szt. Generaln.

ADJUTANTURA GENERALNA
NACZELNEGO WODZA
L. 7911 J5
Wpłynęło dn. 28. VII 1921 roku
Wyszło dn. 1 1921 roku
Założników 1

S. Kowalski
ppłk

FEDERAL
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ATTACHE WOJSKOWY PRZY POSELSTWIE POLSKIM
= W RZYMIE =

5 lipca 1921

839

NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH

ODDZIAŁ II SZTABU.

w Warszawie

W załączeniu przesyłam raport "Do spraw wewnętrznych"
w liczbie 3-ech egzemplarzy.

Attaché Wojskowy:

(Pułkownik Toninski/



Rzym dnia 5 lipca 1921.

Do spraw wewnętrznych.

Po dymisji gabinetu Giolittiego, który musiał zrezygnować ze względu na małą ilość głosów po jego stronie i stanowczej odmowy Giolittiego na skonstruowanie nowego gabinetu, Bardzo trudno było Królowi naznaczyć nowego Prezydenta Ministrow. Początkowo głosy była dla deputowanego De Nicola, prezesa Izby Deputowanych, człowieka cieszącego się opinią nieskazitelną, ale wobec jego stanowczej odmowy, przyjął stanowisko to, dotychczasowy Minister Finansów, a przedtem Minister Wojny BONONI. Wprawdzie niema widoków aby gabinet ten miał długo potrwać, gdyż Bononi, który z początkiem kariery był skrajnym lewicowcem, przeczucił się potem do prawicy, nie jest wogóle lubiany. Można uważać gabinet Bononiego za intermezzo, które potrwa do powrotu Izby Deputowanych w jesieni, a może wtenczas Giolitti na nowo przyjmie prezydenturę.

Podaję nizej spis nowych Ministrow, zaznaczając że Minister Wojny, deputowany adwokat Ludwik Gasparotto był bardzo dzielnym oficerem podczas wojny i jednym z najenergiczniejszych założycieli partji odrodzenia i leaderem grupy demokratyczno-socjal. która połączyła radykałów z bojowcami. ~~Minister~~ Minister Spraw Zagranicznych wybrany został margrabia Della Toretta, który spędził część swej kariery jako dyplomata w Rosji do najścia bolszewików, później zaś był mianowany ambasadorem w Wiedniu, skąd teraz przejął tekę Ministra Spraw Zagranicznych.

Dzis rano minister Ivanoe Bononi przedstawił do podpisu Królowi listę nowych Ministrow:

- 1/ Prezydentura, sprawy wewnętrzne i tymczasowe zagraniczne BONONI prof. IVANOE, deputowany.
- 2/ KOLONJE/ GIRARDINI adw. ^{Josef} ~~Juljusz~~, deputowany.
- 3/ Sprawiedliwości: RBDINO adw. Juljusz., deputowany.

- 4/ Finanse: SOLERI MARCEL adw. deputowany
SKARB/: DE NAVA JOZEF adw. deputowany.
6/WOJNY/GASPAROTTO LUDWIK, adw. deputowany.
7/Marynarka: BERGAMASCO ing. Eugenjusz, senator.
Oswiecenie publiczne: CORBINO O. MAFIO prof. senator.
9/Roboty Publiczne: JOZEF MICHELI dok. deputowany.
Rolnictwo: MAURI adw. Anioł. deputowany.
11/handel i Przemysł: BELOTTI Bartłomiej adw. deputowany.
Praca i opieka społeczna: BENEDEUCE ALBERT prof. deputowany.
Poczty i telegrafy: GIUFFFIDA Wincenty, prof. deputowany.
14/Odbudowa ziem uwolnionych: FALNERI Jan, dok. deputowany.

Attaché Wojskowy:

(Ppułkownik Poninski/